

ARCHEOLOGICZNE ZNALEZISKA ŚREDNIOWIECZNYCH PLAKIET PIELGRZYMICH NA POMORZU ZACHODNIM

1. Plakiety pielgrzymie

1.1. Dewocjalia, znaki i plakiety pielgrzymie

W ostatnich latach rozwój urbanistyczny sprawił intensyfikację badań archeologicznych, które to dostarczają nowej bazy źródłowej do studiów nad różnymi dziedzinami życia dawnych mieszkańców. Wśród wielu odkrywanych artefaktów są również takie, które dotyczą średniowiecznej religijności, zwłaszcza specyficznej jej formy, jaką było pielgrzymowanie. Wielu badaczy interpretuje je jako dewocjalia pątnicze lub jako elementy pielgrzymiego wyposażenia².

Jedną z kategorii przypisywaną odwiedzaniu miejsc świętych, czyli pątnictwu, są tak zwane manierki pielgrzymie. Ich charakterystyczny kształt uniemożliwiający postawienie ich w pozycji pionowej, wąski wylew oraz dwa ucha służące do zamocowania rzemienia, aby założyć je na ramię, świadczą o ich funkcji.³ Zapewne nie służyły one wyłącznie tylko podczas wypraw pątniczych, ale dzięki źródłom ikonograficznym pochodzącym z XIV i XV wieku oraz z uwagi na widniejące na nich inskrypcje można powiązać je z religijnym ruchem pielgrzymkowym jako wyposażenie pątnika. Naczynia te produkowano z różnych surowców, były nimi zarówno glina i cyna, ale również skóra i drewno. Manierki te, zwane też flaszami pielgrzymimi⁴, były produktem marginalnym w odniesieniu do zasadniczej produkcji kamionki w takich późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych centrach jej wytwarzania jak Brunssum-Schinveld, Siegburg, Coppengrave, Raeren i innych podobnych. Przykładem takich kamionkowych wyrobów dewocyjnych jest kilka zachowanych flasz datowanych na XVI wiek i wiązanych z wytwórniami w Raeren. Znajdujące się na nich zdobienia odnoszą się do nadreńskich sanktuariów pątniczych – Akwizgranu, Maastricht i Kornelimünster⁵.

¹ Mgr Zbigniew Stanisławski, pracownik Muzeum w Koszalinie w latach 2010-2012.

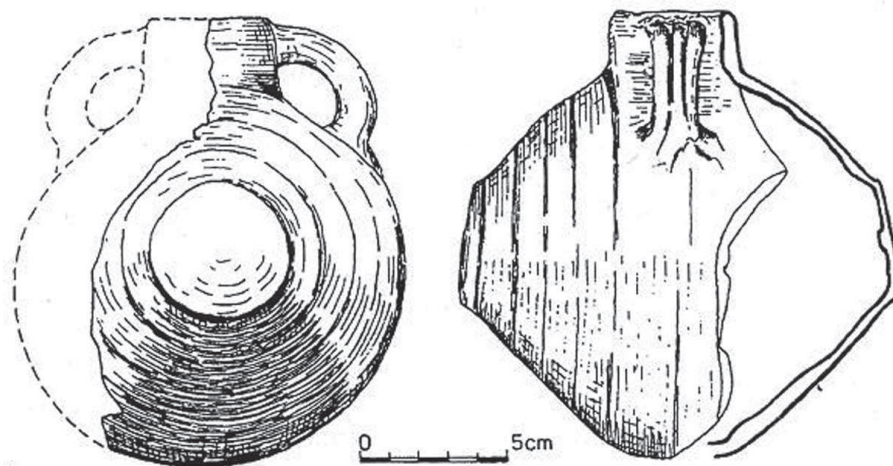
² M. Rębkowski, *Uwagi o niektórych atrybutach średniowiecznych pielgrzymów na podstawie znalezisk z północnej Polski*, „Archaeologia Historica Polona” (2005), t. 15/2, s. 221.

³ Tamże, s. 225.

⁴ W języku niemieckim noszą nazwę *Pilgerflasche*.

⁵ D. Gaimster, *German Stoneware 1200-1900. Archeology and Curtular History*, London 1997, s. 230-231.

Na wybrzeżu południowego Bałtyku, w tym na Pomorzu, odkryto kilka pojedynczych egzemplarzy wykonanych z drewna lub gliny. Pochodzą one np. z Lubeki, Elbląga czy Kołobrzegu.



Fot. 1. Gliniana manierka pielgrzymia, XIV wiek, Kołobrzeg⁶

Szkliwione, czerwone naczynie ceramiczne odkryte w Kołobrzegu datowane jest na pierwszą połowę XIV wieku. Jest to manierka posiadająca charakterystyczny kształt dla tego typu okazów, zaopatrzona pierwotnie w ucha do zamocowania rzemienia. W okresie przedwojennym w Myśliborzu odkryto niemal identyczne, z uwagi na kształt, wypał i szklwienie, dwa takie zabytki⁷.

W opinii badaczy zajmujących się fenomenem średniowiecznego pątnictwa żadnych wątpliwości co do dewocyjnego związku z pielgrzymkami nie budzą znalezione ampulek pielgrzymich. Tradycja używania tego typu przedmiotów wywodzi się już z okresu wczesnego chrześcijaństwa. Były to małe naczynia wykorzystywane do przenoszenia z miejsc świętych: ziemi, wody święconej czy też olejów⁸. „Przybierały formę niewielkich, okrągłych, miniaturowych buteleczek o różnorodnych kształtach: owalnych, kropelek, torebek, rurek w postaci krzyża”⁹. Ampułki wykonywane były zazwyczaj ze stopów ołowiu i cyny, często zaopatrzone w dwa uszka, aby zawiesić je na szyi lub przymocować do ubrania. Te małe pojemniki traktowano jak swoisty amulet, ale pełniły również funkcję znaku pątniczego podkreślającego status pielgrzymi¹⁰. Najwcześniejsze źródła pisane mówiące o nabywaniu przez pątników takich ampulek pochodzą z Wysp Brytyjskich. „Z terenów Anglii znana jest duża seria takich przedmiotów. Przede wszystkim pochodzą one z Canterbury, o czym świadczą znajdujące się na nich motywy zdobnicze, ale także z innych, najczęściej niezidentyfikowanych sanktuariów. Jak wiadomo z przekazów pisanych, przy grobie św. Tomasza Becketta pątnicy napelniali ampułki czyniącą cuda wodą, do której mnisi mieli dodawać odrobinę krwi męczennika. Ampułki, szczególnie popularne w Anglii, wytwarzano także

⁶ M. Rębkowski, *Uwagi o niektórych atrybutach...*, s. 226.

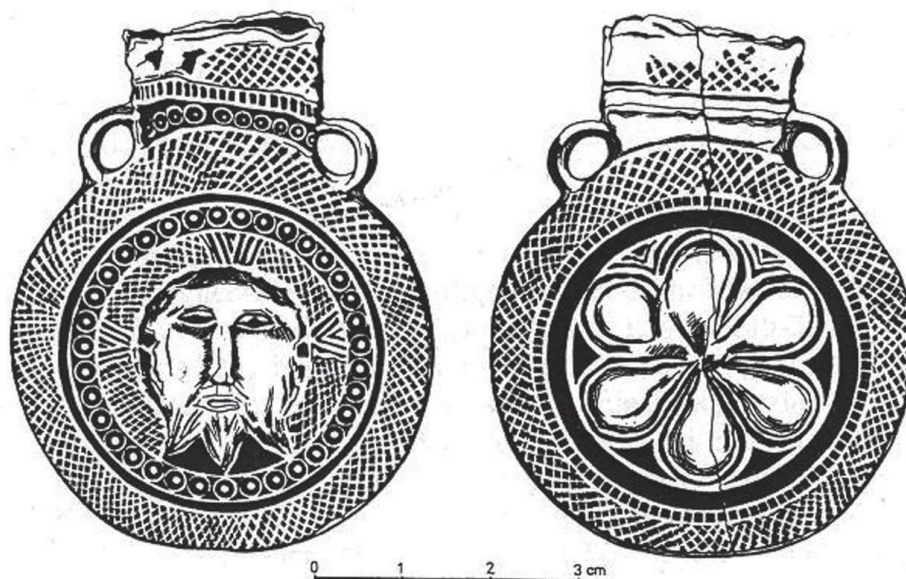
⁷ Tamże.

⁸ W. Łysiak, *Święta przestrzeń*, Poznań 2010, s. 195.

⁹ Tamże.

¹⁰ M. Rębkowski, *Uwagi o niektórych atrybutach...*, s. 224.

w sanktuariach kontynentalnych: w Boulogne, Mont Saint-Michel, Vendome, Rzymie, Composteli i innych miejscowościach”¹¹.



Fot. 2. Ampułka pielgrzymia XV wiek, Elbląg¹²

Dotychczasowe publikacje dotyczące znalezisk z południowego wybrzeża Bałtyku podają dwa przypadki odnalezienia takich zabytków. Jednym z nich jest artefakt odkryty w 1993 roku w Lubece¹³, a drugi, znacznie ciekawszy, odkryto w Elblągu w 1997 roku.

Ampułka elbląska ma kształt zbliżony do manierki pątniczej o wysokości 6,2 cm, datowanie umieszcza ją w XV wieku. W tym przypadku występuje bardzo ciekawe zdobienie: po jednej stronie jest to motyw palmety, z drugiej twarz Chrystusa¹⁴.

Kolejną formą znaku pątniczego są małe dzwoneczki o wielkości około 3 cm, a wykonane z cyny lub srebra i często pokryte inskrypcjami. Służyły one do nawiązywania, za pomocą dźwięku, kontaktu z relikwiami. Zwyczaj taki rozwinął się zwłaszcza w sanktuariach szwajcarskich, francuskich i angielskich¹⁵. Źródła pisane z XV wieku bezsprzecznie dowodzą używania takich dzwoneczków w miejscu kultu św. Tomasza Becketta w Canterbury. Ma to zapewne związek z hagiograficzną legendą mówiącą, że w momencie morderstwa świętego samoczynnie odezwały się dzwony w kościołach w Canterbury¹⁶. W londyńskim zbiorze dewocjonaliów pielgrzymich występują dzwoneczki z inskrypcjami dotyczącymi właśnie Tomasza Becketta. Są to napisy o treści: COMPANA THOME i SANCTI THOMAES.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 223.

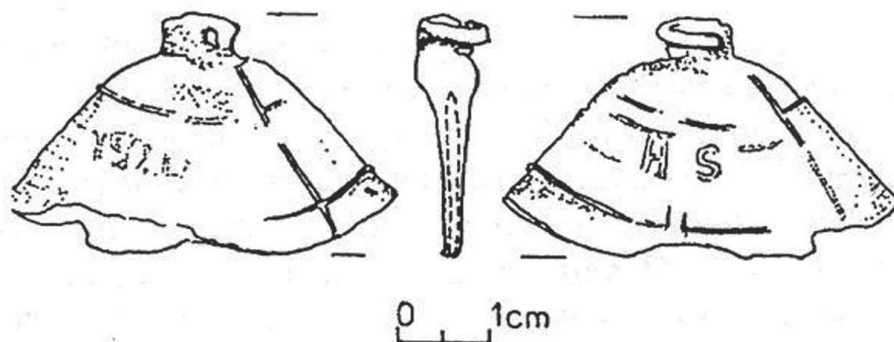
¹³ D. Morawski, *Eine mittelalterliche Ampule aus Lubeck, Wismarer Studien zur Archäologie und Geschichte*, t. 4, 1994, s. 100-101.

¹⁴ M. Rębkowski, *Uwagi o niektórych atrybutach...*, s. 224.

¹⁵ M. Rębkowski, *Dewocjonaalia pątnicze – świadectwo religijnych podróży dawnych mieszkańców Pomorza*, w: *Wszyscy jesteśmy tułaczami. Materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2007 w woj. zachodniopomorskim*, red. M. Słomiński, Szczecin 2007, s. 15.

¹⁶ Tamże.

Z terenów Polski znane są dwa takie przedmioty z Gniewa, wiąże się je z pątnictwem¹⁷, oraz z Kołobrzegu i Białoboków koło Trzebiatowa¹⁸. Niestety, stan ich zachowania oraz niejasności w odczytaniu zawartych na nich inskrypcji nie pozwala na konkretną identyfikację sanktuariów, z którymi należy je wiązać.

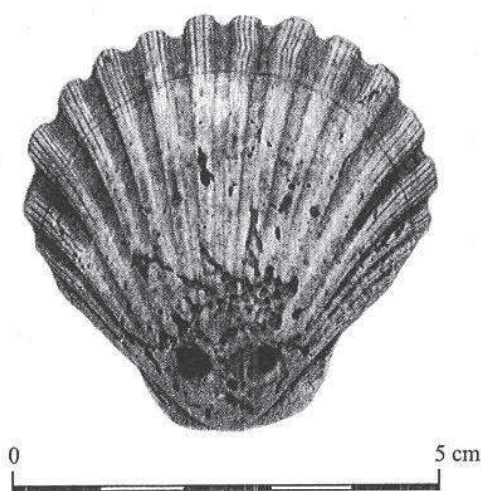


Fot. 3. Srebrny dzwonek pielgrzymi, XIII wiek, Kołobrzeg¹⁹

Najstarsze informacje dotyczące najbardziej popularnego i najstarszego znaku pielgrzymiego pochodzą z początków XII wieku, z przewodnika pielgrzymiego do Composteli, tzw. Księgi św. Jakuba. Mówią one o przybywających do sanktuarium pielgrzymach, którzy na dziedzińcu przed katedrą²⁰ nabywali muszle atlantyckiego gatunku *Pecten maximum L* będące symbolem tego świętego. Muszle te posiadały dwa

wywiercone otwory umożliwiające przymocowanie ich do ubioru pielgrzyma, na kapełuszu lub torbie²¹. Była to forma demonstracji swojego statusu wędrowca do miejsc świętych, odróżniająca go od innych podróżnych.

W 1988 roku w Kołobrzegu podczas badań archeologicznych znaleziono jeden egzemplarz takiego znaku pątniczego, datowanego na XIV wiek²². Jest to świadectwo potwierdzające fakt, iż mieszkańcy Kołobrzegu lub jego okolic podróżowali pieszo lub statkiem do znajdującego się na końcu znanego wówczas świata grobu św. Jakuba w Composteli.



Fot. 4. Muszla św. Jakuba, XIV wiek, Kołobrzeg²³

¹⁷ E. Choińska-Bochdan, *Znaleziska o charakterze kultowym z Gniewa*, „Pomorania Antiqua” (1988), t. 13, s. 199-231.

¹⁸ M. Rębkowski, *Dewocjonalia pątnicze...*, s. 16.

¹⁹ M. Rębkowski, *Uwagi o niektórych atrybutach...*, s. 223.

²⁰ M. Rębkowski, *Dewocjonalia pątnicze...*, s. 9.

²¹ M. Rębkowski, *Pielgrzymki mieszkańców średniowiecznych miast południowego wybrzeża Bałtyku w świetle znalezisk znaków pątnicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (2004), t. 52, z. 2, s. 158.

²² Tamże, s. 160.

²³ Tamże.

Najczęściej odkrywanym materiałem archeologicznym dotyczącym peregrynacji są plakiety pielgrzymie. Najstarsze egzemplarze datuje się na początek XI wieku, pochodzą z terenów Francji, gdzie odnajdywane były w przeważającej części jako depozyty grobowe²⁴. W pierwszym okresie plakiety powstawały jako masywne odlewy o wielkości około 4-5 cm. Przedstawienia rysunku i inskrypcji były wyłącznie jednostronne²⁵. Wszystkie znane plakiety zaopatrzone były w dwa lub cztery uszka służące do zamocowania ich na ubraniu pielgrzyma. Przeważającym materiałem, z którego były wykonywane, było eutektikum, czyli „stop charakteryzujący się niską temperaturą topnienia (183°C) oraz płynnością i ziarnistością w procesie tężenia” 197²⁶. W wielu sanktuariach²⁷ produkowano plakiety pielgrzymie nie tylko ze stopów ołowiu lub cyny, ale również z metali szlachetnych. Były one zarezerwowane wyłącznie dla członków stanu książęcego i wykonywane przez złotników²⁸.

Połowę XIV wieku przyjmuje się za moment pojawienia się plakiety w formie ażurowej, pod którą niekiedy umieszczano kolorowe, papierowe podkładki jako tło. Taka właśnie forma tych emblematów bardzo szybko się rozprzestrzeniła i już pod koniec tego stulecia wyparła prawie całkowicie poprzednie, płaskie odlewy²⁹.

Plakiety pełniły nie tylko funkcję znaku pątniczego, były wykorzystywane w najprzeróżniejszy sposób. Stawały się wyposażeniem grobów, wotami, przedmiotami osobistych wspomnień oraz pobożności, ale często także używane były w medycynie ludowej i praktykach magicznych. Umieszczano je w domach, w obejściach gospodarskich, wkładano do koryt dla bydła, zakopywano na polu dla ochrony przed plagami robactwa i nieurodzaju, odlewano na dzwonach. Wszystkie takie działania miały powodować, że magiczna siła emanująca z plakiety miała ochraniać i przeciwdziałać złu³⁰.

Najliczniejszym zespołem plakiety pielgrzymich, zarejestrowanym na południowym Wybrzeżu Bałtyku, jest zespół dwudziestu plakiety odkryty w środowisku podmokłym, podczas badań wykopaliskowych na Wyspie Spichrzów w Gdańsku³¹.

²⁴ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie ze zbiorów Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, „Nasze Pomorze, Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie” (2008), nr 10, s. 16.

²⁵ M. Rębkowski, *Dewocjonalia pątnicze – świadectwo religijnych podróży dawnych mieszkańców Pomorza*, [w:] *Wszyscy jesteśmy tułaczami. Materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2007 w woj. zachodniopomorskim*, red. M. Słomiński, Szczecin 2007, s. 9.

²⁶ W. Łysiak, *Święta przestrzeń...*, s. 192.

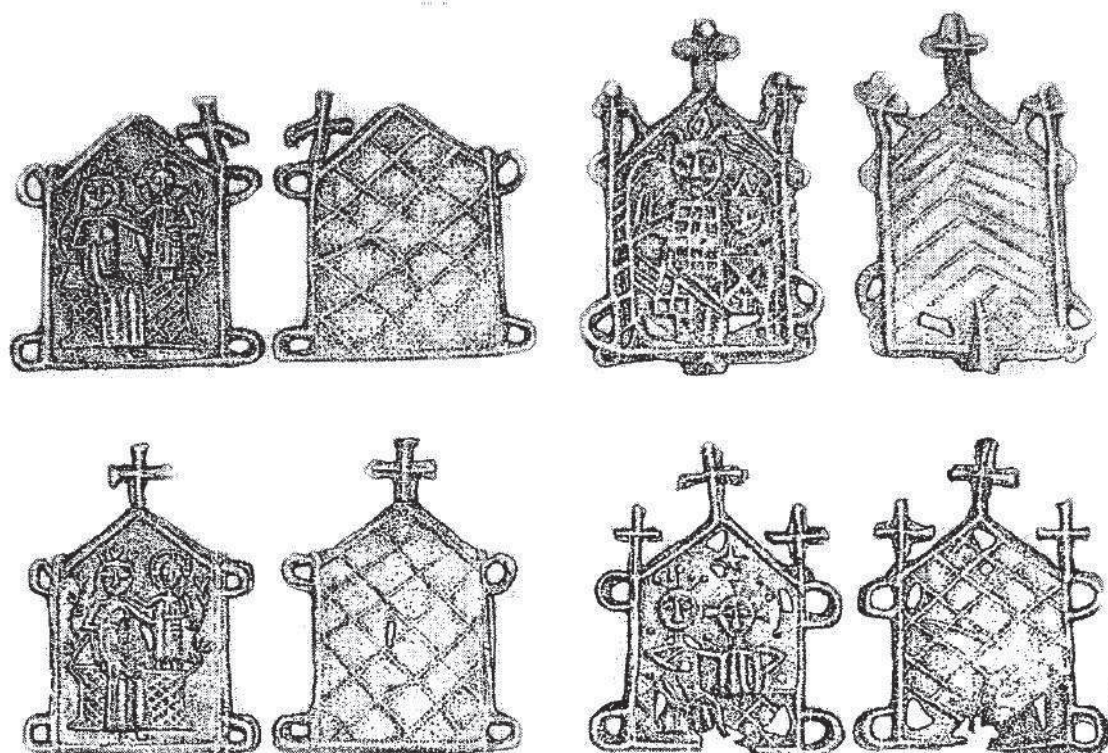
²⁷ Dla ponad 250 miejsc pielgrzymkowych potwierdzona jest produkcja tego typu pamiątek.

²⁸ W. Łysiak, *Święta przestrzeń...*, s. 192.

²⁹ M. Rębkowski, *Dewocjonalia pątnicze – świadectwo religijnych podróży dawnych mieszkańców Pomorza*, w: *Wszyscy jesteśmy tułaczami. Materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2007 w woj. zachodniopomorskim*, red. M. Słomiński, Szczecin 2007, s. 9.

³⁰ W. Łysiak, *Święta przestrzeń...*, s. 193.

³¹ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie ze zbiorów Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, „Nasze Pomorze, Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie” (2008), nr 10, s. 18.



Fot. 5. Plakiety pielgrzymie, Gdańsk, Wyspa Spichrzów³²

1.2. Katalog plakiety pielgrzymich z Pomorza Zachodniego

Plakieta pielgrzymia z Kolonii³³

1. Miejsce i data znalezienia: Szczecin Podzamcze, 1991 rok.
2. Kontekst archeologiczny: kwartał 6, wykop III, północna część ćwiartki A, strop warstwy VII.
3. Datowanie: badania dendrochronologiczne elementów konstrukcji drewnianej z warstwy VIII znajdującej się bezpośrednio pod warstwą VII dały wyniki pozwalające uznać rok 1260 jako terminus post quem zdeponowania znaku. Dodatkowy kontekst chronologiczny pozwala datować plakiety nie wcześniej niż na schyłek XIII wieku.
4. Opis: plakieta wykonana została jako odlew ze stopu cynowo-ołowianego lub cyny o grubości około 1 mm. Główną jej częścią jest prostokąt o wysokości około 44 mm i szerokości 33 mm, zwieńczony półkolem flankowanym przez dwa schematyczne elementy architektoniczne w formie wieżyczek (zachowała się tylko jedna z nich). Z czterech uszek pierwotnie istniejących w chwili powstania plakiety zachowało

³² A. Paner, H. Paner, *Gdańszczanie na pielgrzymkowych szlakach w XIV i XV wieku*, w: *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*, red. H. Paner, Gdańsk 1998.

³³ M. Rębkowski, M. Rulewicz, *Czy mieszkańcy Szczecina pielgrzymowali w średniowieczu do Kolonii?*, w: *Instantia est mater doctrinae* Księga Jubileuszowa prof. dr hab. W. Filipowiaka, Szczecin 2001, s. 358.

się tylko jedno. Reliefowe przedstawienie figuralne zostało wykonane w sposób bardzo schematyczny. Po prawej stronie znajduje się stojąca postać w koronie z dobrze zarysowaną twarzą. „W prawym jej boku lub też w prawej dłoni tkwi długi przedmiot zakończony dwiema lub trzema wypustkami, co przypominać może berło, palmę lub też tylną część strzały. Dolną część lewej strony znaku zajmuje schematycznie zaznaczona łódź z podniesionym wysoko dziobem zakończonym krzyżem. We wnętrzu łodzi widoczne są twarze czterech (lub trzech) postaci, z których pierwsza zdaje się mieć koronę. Oś symetrii całego przedstawienia wyznaczają pionowe drzewce, u góry zakończone krzyżem, poniżej którego powiewa chorągiew mająca być może przedstawiać maszt statku”³⁴.

5. Miejsce pochodzenia: badacze przyjmują, że reliefowe przedstawienie na plakiecie ma związek z kultem św. Urszuli w Kolonii. Wskazuje na to „stateczek św. Urszuli” znany z analogicznych zabytków z Bremy i Holandii oraz, jeśli przyjąć, że stojąca obok łodzi postać jest św. Ursulą, to trzymana w jej ręku palma lub strzała oznacza odpowiednio męczeńską jej śmierć lub jeden z atrybutów świętej³⁵.

6. Zbiory: Muzeum Narodowe w Szczecinie.

Plakietka pielgrzymia z Maastricht³⁶

1. Miejsce i data znalezienia: Kołobrzeg, 1992 rok.
2. Kontekst archeologiczny: nadrzeczne rozlewisko Parsęty przy ulicy E. Gierczak.



Fot. 6. Plakietka pielgrzymia z Kolonii



Fot. 7. Plakietka pielgrzymia z Maastricht

³⁴ M. Rębkowski, M. Rulewicz, *Czy mieszkańcy Szczecina...*, s. 353.

³⁵ Tamże, s. 355.

³⁶ M. Rębkowski, *Znaki pielgrzymie*, w: *Archeologia Średniowiecznego Kołobrzegu*, t. III, red. M. Rębkowski, Kołobrzeg 1998, s. 225.

3. Datowanie: analiza stratygrafii i wyniki badań dendrochronologicznych datują plakieta na początek trzeciej ćwierci XIV wieku.
4. Opis: plakieta wykonana jako ażurowy, jednostronny odlew przedstawiający w centralnym miejscu „biskupa w stroju pontyfikalnym z trójkątną infułą na głowie i wyraźnie zaznaczonym *pallium*. Postać stoi na 71(?) schematycznie akcentowanej sylwetce leżącego smoka. W prawej ręce biskup trzyma pastorał, którego dolna część przebija gardło smoka. Lewa ręka została odłamana. Całe przedstawienie ujęte jest w ramy schematycznie zarysowanych elementów architektonicznych”³⁷. Tylko w lewym górnym rogu zachowało się jedno z zapewne czterech uszek służących do mocowania plakiety.
5. Miejsce pochodzenia: postać biskupa przebijającego pastorałem gardło smoka najczęściej wiązana jest kultem św. Serwacego w Maastricht. Na dziesięciu wariantach plakiet identyfikowanych jako z Maastricht widnieje biskup z kluczem w jednej ręce i pastorałem opartym na gardle smoka w drugiej. Artefakt z Kołobrzegu znajduje analogie w plakietach odkrytych w Norwegii i Niderlandach, co sugeruje, że w odłamanej lewej ręce biskup trzymał klucz³⁸.
6. Zbiory: Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

Plakieta pielgrzymia z Gottsburen³⁹

1. Miejsce i data znalezienia: Kołobrzeg, 1992 rok.
2. Kontekst archeologiczny: nadrzeczne rozlewisko Parsęty przy ulicy E. Gierczak.
3. Datowanie: analiza stratygrafii i wyniki badań dendrochronologicznych datują plakieta na początek trzeciej ćwierci XIV wieku.
4. Opis: plakieta ma kształt zbliżony do koła o średnicy 38 mm. Jest to ażurowy, jednostronny odlew składający się z taśmy dookolnej o szerokości 6 mm i części centralnej. Na taśmie „umiejscowiona została wypukła inskrypcja wykonana gotycką majuskułą, o treści: +SIGNU(M) GODESBURE ORTU(S) AN(N)O DO(MI-NI) MCCCXXXI. Oprócz liter zaczerpniętych z kapitały w napisie użyto również znaków noszących cechy uncjały wzorowanej na romańskiej, jak np. w przypadku liter: E, M, D”⁴⁰. Centralną część plakiety zajmuje scena ukrzyżowania Chrystusa. Symbolika i kształt zabytku wskazują na popularny w średniowieczu motyw Cudownej Hostii z przedstawieniem Męki Pańskiej⁴¹.
5. Miejsce pochodzenia: analogiczne znaki pątnicze wskazują, że produkowano je w sanktuarium w miejscowości Gottsburen znajdującej się w północnej Hesji.



Fot. 8. Plakieta pielgrzymia z Gottsburen

³⁷ M. Rębkowski, *Znaki pielgrzymie...*, s. 224.

³⁸ Tamże, s. 225.

³⁹ Tamże, s. 224.

⁴⁰ Tamże, s. 223.

⁴¹ Tamże.

Przedmiotem kultu w średniowieczu była tam, znaleziona najprawdopodobniej około 1330 roku, krwawiąca Hostia⁴².

6. Zbiory: Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

Plakieta pielgrzymia z Akwizgranu, nr 1⁴³

1. Miejsce i data znalezienia: brak danych⁴⁴.
2. Kontekst archeologiczny: brak danych.
3. Datowanie: analogie i dostępne źródła datują tego typu zabytki na schyłek XIII wieku lub całe następane stulecie.
4. Opis: plakieta ma grubość około 1 mm, wysokość 43 mm oraz szerokość, z zachowanymi uszkami, 29 mm. Wykonana jest metodą stemplową, odlana z cyny lub stopu cyny i ołowiu. Posiada kształt prostokątny zwieńczony trójkątem z umieszczonymi na nim trzema krzyżykami. „Na awersie znajduje się wyobrażenie tronu-jącej Maryi w koronie w kształcie kielichów lilii. W prawym ręku trzyma jabłko królewskie. Po lewej stronie wyobrażono Jezusa stojącego na tronie jako Dzieciątko. Jego głowę otacza aureola. Pomiedzy obu postaciami umiejscowiono ornament roślinny”⁴⁵. Z pierwotnych czterech uszek służących do mocowania plakiety zachowały się dwa.
5. Miejsce pochodzenia: dość liczne analogie tego typu artefaktów, np. z Lubeki, Greifswaldu czy Gdańska, pozwalają łączyć ten zabytek z sanktuarium w Akwizgranie. Przemawia za tym fakt, że mimo innych znaczących relikwii tam przechowywanych⁴⁶ miejsce to traktuje się zwłaszcza jako maryjne. Na wielu znakach pielgrzymich pochodzących stamtąd występuje przedstawienie figuralne z Matką Bożą zasiadającą na tronie z Dzieciątkiem, tak zwana Maria Aquensis⁴⁷.
6. Zbiory: Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie.



Fot. 9. Plakieta pielgrzymia z Akwizgranu, nr 1

⁴² Tamże.

⁴³ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie...*, s. 12.

⁴⁴ Plakieta została przekazana anonimowo z adnotacją, że pochodzi z Gdańska. Jednak w rozmowie autora z Kamilem Kajkowskim, pracownikiem Muzeum w Bytowie, okazało się, iż osoba przekazująca plakietę jest niewiarygodna i zabytek może jednak pochodzić z nielegalnych wykopalisk archeologicznych z terenu Pomorza Zachodniego.

⁴⁵ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie...*, s. 11.

⁴⁶ W Akwizgranie przechowywane były fragmenty szat i pieluch Jezusa, chusta św. Jana oraz szaty Matki Bożej.

⁴⁷ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie...*, s. 18.

Plakieta pielgrzymia z Akwizgranu, nr 2⁴⁸

1. Miejsce i data znalezienia: brak danych⁴⁹.
2. Kontekst archeologiczny: brak danych.
3. Datowanie: analogie i dostępne źródła datują tego typu zabytki na schyłek XIII wieku lub całe następane stulecie.

4. Opis: plakieta ma grubość około 1 mm, wysokość 43 mm oraz szerokość, z zachowanymi uszkami, 32 mm. Wykonana jest metodą stemplową i odlana z cyny lub stopu cyny i ołowiu. Posiada kształt prostokątny zwieńczony trójkątem z umieszczonymi na nim trzema krzyżkami. Dwa z nich odchylone są od pionu, lewy na zewnątrz plakiety, a środkowy w prawą stronę. „Na awersie znajduje się wyobrażenie Matki Bożej siedzącej najpewniej na tronie. Na jej głowie umieszczono masywną koronę. Postać przedstawiona jest w długiej, udrapowanej szacie. Na kolanach Maryi spoczywa Dzieciątko zwrócone do niej profilem. W rękach Jezusa znajduje się jakiś przedmiot, jednak stan zachowania zabytku utrudnia jego identyfikację. Z tej samej przyczyny trudno wysnuć wniosek, czy również Matka Boża posiada w rękach jakiś przedmiot, choć układ przestrzenny postaci sugeruje, że obie ręce trzymają dziecko. Po bokach przedstawienia figuralnego umieszczono dwa filary, których zwieńczeniem są zewnętrzne krzyże. Oba słupy ozdobiono karbowaniem. Trzy linie biegnące poziomo w obu przypadkach znajdują się w dolnej części filarów. Wyraźnie odbiegają od nich dwie kolejne (wici roślinne?), będące ich przedłużeniem. Ich zwieńczeniem są dolne uszka do mocowania plakietki. Ponadto na filarach zaznaczono ukośne karby, z tym że w przypadku lewej strony plakietki są one położone mniej więcej w połowie wysokości słupa, prawej zaś – w jego górnym fragmencie. W szczytowej części słupów znajdują się trójkątne zwieńczenia, być może powiązane tematycznie z odchodzącym od wewnętrznych górnych rogów filarów ornamentem roślinnym, który dodatkowo zbiega się do podstawy centralnie usytuowanego krzyża. Dodatkowo nad głową Dzieciątka, ornament roślinny, będący zapewne symbolicznym przedstawieniem Drzewa Życia”⁵⁰. Zachowały się wszystkie cztery uszka mocujące.



Fot. 10. Plakieta pielgrzymia z Akwizgranu, nr 2

⁴⁸ Tamże, s. 13.

⁴⁹ Plakieta ta, podobnie jak poprzednia, ma trudne do określenia miejsce pochodzenia i pochodzi z tego samego anonimowego przekazania do zbiorów muzealnych.

⁵⁰ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie...*, s. 11-12.

5. Miejsce pochodzenia: analogie przedstawienia figuralnego łączą ten zabytek z plakietai z Gdańska i Gniewu. Podobnie jak w przypadku poprzedniej plakiety, tę również łączy się z kultem maryjnym w Akwizgranie⁵¹.
6. Zbiory: Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie.

Niepublikowana plakieta pielgrzymia⁵²

1. Miejsce i data znalezienia: Ujście, 2008 rok.
2. Kontekst archeologiczny: badania ratownicze na stanowisku 5 w Ujściu (grodzisko w obrębie wałów grodowych), sondaż IV, numer inwentarzowy zabytku wydzielonego 537/2008.
3. Datowanie: warstwę kulturową, w której znajdował się zabytek, dzięki badaniom dendrochronologicznym, wydatowano na początek drugiej połowy XIII wieku.
4. Opis: plakieta ma kształt kwadratu zwieńczonego na górze trójkątem. Szerokość około 42 mm i wysokość 53 mm, wraz z uszkami mocującymi zachowanymi w całości w ilości pięciu sztuk. Na obrzeżu całej plakiety występuje taśma okalająca o szerokości około 6 mm, na której znajduje się nieczytelna inskrypcja zwieńczona na szczycie trójkąta krzyżykiem. Wewnątrz przedstawienia figuralnego widoczna jest stojąca postać w koronie, odziana w długie szaty. Po prawej stronie postaci wystaje jakiś przedmiot zbliżony do strzały (?), z uwagi na grubość jego nasady raczej nie jest to ręka⁵³.
5. Miejsce pochodzenia: brak danych⁵⁴.
6. Zbiory: Muzeum Okręgowe w Pile.



Fot. 11. Niepublikowana plakieta pielgrzymia

⁵¹ Tamże, s. 18.

⁵² Dokumentacja fotograficzna Jarosława Roli, Muzeum Okręgowe w Pile.

⁵³ Opis dokonany tylko na podstawie posiadanego zdjęcia. Na temat tej plakiety nie ma jeszcze żadnej publikacji.

⁵⁴ Jeśli wystający przedmiot na plakiecie rzeczywiście jest strzałą, czyli atrybutem św. Urszuli, to możemy łączyć ten zabytek właśnie z tą świętą. Podczas rozmowy autora z pracownikiem Muzeum w Pile, Jarosławem Rolą, zasugerował on, że plakieta ma związek z jakimś sanktuarium związanym właśnie z kultem św. Urszuli.

1.3. Charakterystyka plakiet z Pomorza Zachodniego

1.3.1. Forma plakiet pielgrzymich

Przedstawione powyżej plakiety pielgrzymie z Pomorza Zachodniego posiadają typowy kształt dla tego typu zabytków. W pięciu przypadkach jest to prostokąt będący główną częścią plakiety, posiadający w górnej swej części zwieńczenie w postaci trójkąta lub – tak jak jest to w przypadku emblematu z Kolonii – kolistą kopułę. Na czterech z tych zwieńczeń znajdują się dodatkowe elementy w formie krzyżyków bądź też wieżyczek⁵⁵. Wielkość zabytków mieści się w nieprzekraczającej, maksymalnej długości 4-5 cm i grubości około 1 mm⁵⁶, co jest standardem dla takich artefaktów. Każda z plakiet posiada zachowane uszka lub ślady po nich, co potwierdza jednoznacznie, że służyły one do mocowania na ubraniu bądź też wyposażeniu pątnika. Istniejące analogie, chociażby zespół tego typu znalezisk z gdańskiej Wyspy Spichrzów, wskazują na to, iż taka właśnie forma: kształt, wielkość i grubość, była najczęściej przyjęta przez średniowiecznych rzemieślników produkujących takie dewocjalia. Ostatni, szósty zabytek, pochodzący z sanktuarium w Gottsburen, ma kształt okrągły, jednak nie jest to szczególny wyjątek, jeśli rozpatrywać go w kontekście funkcji przekazu, do jakiej ten zabytek służył. Z całą pewnością wpływ na taki kształt znaku miał przedmiot kultu w tym sanktuarium, czyli krwawiąca Hostia.

Innym ważnym wyznacznikiem mającym znaczenie dla formy plakiet jest ich podział na dwie grupy związane niejako ze zmieniającą się w czasie „modą”. Współcześni badacze twierdzą, że około połowy XIV wieku masywne odlewy plakiet zaczęły być wypierane przez odlewy ażurowe⁵⁷, które od końca tego stulecia stały się formą niemal dominującą. W opisanym wcześniej zbiorze plakiet widać, że dwa z sześciu emblematów pątnicznych mają właśnie formę odlewów ażurowych, a pozostałe cztery są wykonanymi w sposób masywny plakietami. Dla czterech plakiet (dwie z Bytowa i po jednej z Ujścia i Szczecina) przyjmuje się za okres powstania drugą połowę XIII wieku, przy czym najmłodsze są dwa zabytki z Bytowa datowane na koniec tego stulecia. Natomiast dwa kołobrzeskie ażurowe odlewy umiejscawia się w trzeciej ćwierci wieku XIV. Bazując na takim datowaniu artefaktów z Pomorza Zachodniego, widać wyraźnie, że teza badaczy tego tematu bezbłędnie pokrywa się z istniejącym materiałem archeologicznym, który w żaden sposób nie odbiega od wyznaczonych ram.

1.3.2. Materiał wykonania plakiet pielgrzymich

Na popularność i masowość występowania plakiet pielgrzymich wpływ miało wiele zróżnicowanych czynników. Zapewne jednym z nich był materiał, z którego były one wykonywane. W okresie średniowiecza najtańszym metalem pozwalającym się najłatwiej obrabiać plastycznie i termicznie była cyna i jej stopy, zwłaszcza stop z ołowiem.

⁵⁵ M. Rębkowski, *Pielgrzymki mieszkańców...*, s. 161.

⁵⁶ Tamże, s. 156.

⁵⁷ M. Rębkowski, *Dewocjalia pątniczne...*, s. 9.

Posiadała ona stosunkowo niską temperaturę topnienia, przy stopie z ołowiem o zawartości 60% cyny temperatura topnienia to zaledwie 180°C, oraz odpowiednią ziarnistością pozwalającą na łatwość w jej odlewaniu⁵⁸. Wszystkie plakiety powstały jako odlewy w formach odlewniczych. Z pewnością takie cechy, ułatwiające odlewanie plakiet pątnicznych praktycznie w każdym, niemal najmniejszym sanktuarium pielgrzymkowym przy minimalnych kosztach produkcji, miały właśnie wpływ na wybór tego materiału do ich wytwarzania. Także niska cena gotowego wyrobu dawała możliwość nabycia go przez nawet niezamożnych pielgrzymów.

Wszystkie zebrane w tej pracy i umieszczone w katalogu zabytki wykonane są z cyny lub stopu cynowo-ołowianego. Co prawda w literaturze dotyczącej poszczególnych plakiet nie podaje się, czy dewocjalia te były poddane analizie składu chemicznego, ale każdy opis identyfikuje właśnie cynę lub jej stop z ołowiem jako materiał, z którego dany przedmiot jest wykonany. Należy tutaj również zauważyć, że w zbiorze plakiet z Pomorza Zachodniego nie występuje ani jeden egzemplarz wykonany z metali szlachetnych, co potwierdza tezę badaczy zajmujących się tą tematyką, iż plakiety takie były produkcją niejako marginalną i przeznaczoną tylko dla wyższych stanów i warstw uprzywilejowanych⁵⁹.

1.3.3. Przedstawienie rysunku i analiza ikonograficzna

Typowe plakiety pątniczne, również te z Pomorza Zachodniego, posiadają jednostronny rysunek reliefowy. Rewers takiego emblematu, po zamocowaniu go do ubrania lub torby, nie był widoczny, dlatego zapewne jest pozbawiony jakichkolwiek inskrypcji i przedstawień. Tak samo w przypadku znaków ażurowych, pod które mocowano kolorowe, papierowe podkładki⁶⁰, druga strona nie była istotna.

Rysunek reliefowy był najważniejszą częścią każdej plakiety. To on przekazywał najbardziej istotne treści związane z poszczególnymi sanktuariami, miał bezpośredni przekaz łączący pątnika z odprawianym w miejscu świętym kultem. Biorąc pod uwagę, że ogromna większość pobożnych ludzi przybywających do takich miejsc nie umiała czytać, można powiedzieć, że to właśnie przedstawienia reliefowe do nich przemawiały, a nie zawarte na plakietach inskrypcje. Potwierdza to zbiór omówionych zabytków, w którym tylko trzecia część zawiera napisy i są one niejako w tle samego rysunku, który jest na miejscu centralnym.

Wyobrażenia przedstawione na plakietach nie są przypadkowe. Starano się je osadzić głęboko w teologii lub też, jak w przypadku niektórych świętych, w opowieściach hagiograficznych, wykorzystując do tego celu atrybuty poszczególnych świętych, którym oddawano kult. Na połowie plakiet z Pomorza Zachodniego mamy do czynienia z kultem świętych⁶¹, są to św. Serwacy i św. Urszula. Postaci te ukazane są za każdym razem ze swoimi charakterystycznymi atrybutami pozwalającymi ich zidentyfikować

⁵⁸ W. Łysiak, *Święta przestrzeń...*, s. 192.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ M. Rębkowski, *Dewocjalia pątniczne...*, s. 9.

⁶¹ Przyjmując, że plakietka z Ujścia rzeczywiście przedstawia św. Urszulę.

i wywodzącymi się z przekazywanych o nich legendach. Św. Serwacy ukazany na plakiecie z Maastricht trzyma w dłoni pastorał oparty na gardle smoka. W tym przypadku pastorał jest oznaką władzy biskupiej Serwacego, a smok symbolizuje „herezję arianizmu, którą – wedle legendy – św. Serwacy miał zwalczać w czasie swojego pobytu na Wschodzie, przed przybyciem do Europy”⁶². Na opisanym w katalogu emblemacie biskupa brak jest jego lewej ręki, ale w analogicznych plakietach z tego sanktuarium występuje ona z trzymanym w niej kluczem. Klucz ten „nawiązuje tutaj do legendarnej pielgrzymki Serwacego do grobu św. Piotra i związanych z nią wydarzeń”⁶³. Podobnie jest z symboliką i atrybutami zawartymi na zabytkach związanych ze św. Urszulą. „Według średniowiecznej legendy, Urszula była córką chrześcijańskiego króla brytyjskiego, którą chciał pojąć za żonę pogański władca sąsiedniego królestwa. Po uzyskaniu zgody na trzyletnią zwłokę w zawarciu małżeństwa, Urszula wraz z towarzyszącymi jej dziewicami udała się w morską podróż, w trakcie której Renem dotarła do Kolonii i Bazylei, a następnie pieszo pielgrzymowała do Rzymu. W drodze powrotnej dociera do Kolonii obleganej wówczas przez Hunów, gdzie ginie od strzały wypuszczonej z łuku przez wodza najeźdźców”⁶⁴. Dzięki tej hagiograficznej opowieści można zrozumieć, dlaczego atrybutami związanymi z Urszulą są: strzała, proporzec, palma lub mały stateczek, i rozpatrując przez ich pryzmat identyfikować nieznane dotąd przedstawienia ikonograficzne, tak jak ma to miejsce w przypadku plakietki z Ujścia.

Podobną symbolikę mają plakietki związane z kultem maryjnym reprezentowane tutaj przez dwie plakietki ze zbiorów muzeum w Bytowie, a pochodzące z sanktuarium w Akwizgranie. Na każdej z nich przedstawiona jest Najświętsza Maria Panna z Dzieciątkiem. W obu przypadkach Matka Boża ma założoną na głowie koronę, a przynajmniej na jednej z nich, trzyma w ręku jabłko królewskie. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na fakt, że Maryja siedzi na widocznym tronie lub jest w pozycji siedzącej. Korona, jabłko królewskie oraz widoczny na jednej z nich tron świadczą o symbolicznym wyobrażeniu na tych plakietkach Tronującej Marii z Dzieciątkiem⁶⁵. Oczywiście te dwa zabytki posiadają jeszcze osobną dla siebie symbolikę. Na pierwszym z nich Jezus stoi na tronie, dzięki czemu można wnioskować, że jest to symboliczne przedstawienie Chrystusa Króla. Na drugim ornament roślinny zakończony nad głową Dzieciątka jest zapewne, jak chcą badacze, Drzewem Życia⁶⁶. Należy więc rozumieć, iż to właśnie Chrystus i Jego pośrednictwo daje nam życie wieczne.

Odrębną i mniej skomplikowaną analizę ikonograficzną należy odnieść do znaku pątniczego z Gottsburen. Emblemat ten jest bardzo „czytelny” symbolicznie z uwagi na sam jego kształt. W tym przypadku przedmiotem kultu była krwawiąca Hostia znaleziona najprawdopodobniej około 1330 roku. Dlatego właśnie kolistą formą plakietki została przyjęta przez to sanktuarium, aby symbolizować Cudowną Hostię

⁶² M. Rębkowski, *Pielgrzymki mieszkańców...*, s. 161.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ M. Rębkowski, M. Rulewicz, *Czy mieszkańcy...*, s. 354.

⁶⁵ M. Rębkowski, *Pielgrzymki mieszkańców...*, s. 169.

⁶⁶ K. Kajkowski, *Dwa znaki pielgrzymie...*, s. 12.

z przedstawieniem Męki Pańskiej⁶⁷. W średniowieczu scena Ukrzyżowania, będąca w centrum tego zabytku, była często wykorzystywanym motywem ikonograficznym. Także w innych miejscach kultu krwawiącej Hostii, jak na przykład w Wilsnacku, plakiety pielgrzymie miały właśnie kształt kolisty.

⁶⁷ M. Rębkowski, *Znaki pielgrzymie...*, s. 223.